

**WOLNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA
JAKO FUNDAMENT DEMOKRACJI
W NAUCZANIU PAPIEŻA JANA PAWŁA II¹**

Ks. Janusz Bujak

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin–Koszalin

1. „Królewski” autorytet Jana Pawła II

Jan Paweł II był i jest autorytetem nie tylko dla katolików, lecz także dla wszystkich ludzi dobrej woli. Szczególnie dla nas Polaków był i pozostaje kimś wyjątkowym, również ze względu na rolę, jaką odegrał w powstaniu „Solidarności” i odzyskaniu wolności w 1989 r.

Niektórzy posuwają się nawet do określenia go jako niekoronowanego króla Polski. Czesław Miłosz we wrześniu 1988 r. pisał: *na dnie swojej nędzy Polska dostała króla, i to takiego, o jakim śniła, z piastowskiego szczepu, sędziego pod jabłonią, niewikłanego w skrzeczącą rzeczywistość polityki.* Myśl Miłosza podjął filozof Dariusz Karłowicz, który po pielgrzymce papieża do Polski w 1999 r. napisał, że *Papież uosabia i reprezentuje autorytet właściwy pierwiastkowi monarchicznemu [...]. Jako Król Polski Jan Paweł II pełni funkcję Wielkiego Ogrodnika Pamięci Aksjologicznej...*²

To właśnie Jan Paweł II dawał nam w chwilach trudnych, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XX w., poczucie jedności narodowej, wspólnoty, kształ-

¹ Referat wygłoszony w Koszalinie 6.11.2009 r. podczas konferencji pt. „Bilans 20 lat zadanej niepodległości”, zorganizowanej przez KIK w ramach XVII Koszalińskich Dni Kultury Chrześcijańskiej.

² T. Żukowski, *Raport o stanie wyjątkowym*, „Teologia Polityczna” 3 (2005–2006), s. 11.

tował pamięć historyczną, narodową, przywracał takim słowom, jak *Ojczyzna*, *patriotyzm*, *wolność*, ich pierwotny sens. To on uczył nas miłości do Ojczyzny, mówił o potrzebie solidarności i ofiary³

Jan Paweł w swoim nauczaniu wskazywał, że demokracja, jeśli chce służyć człowiekowi, musi opierać się na właściwie pojmowanej wolności, ta zaś wyraża się w respektowaniu praw przysługujących człowiekowi.

2. Wolność w rozumieniu Jana Pawła II

Papież uczył nas przede wszystkim wolności. To jego nauczanie i nasze uczenie się, co znaczy być wolnym, można podzielić na dwa etapy: do roku 1989 i po roku 1989.

W swoich pielgrzymkach do Ojczyzny w roku 1979, 1983 i 1987 papież obudził w nas pragnienie wolności i nie pozwolił, by ono w nas zgasło w czasie stanu wojennego⁴ W pielgrzymkach do wolnej już Polski: w roku 1991, 1995, 1997, 1999 i 2002 uczył, co znaczy być wolnym w warunkach demokracji.

Do 1989 r. nauczanie papieża spotykało się ze sprzeciwem ze strony władz komunistycznych. Po roku 1989 wysokie wymagania, które stawiał nam Jan Paweł II, napotykały niekiedy na opór nie tylko środowisk laickich, lecz także niektórych kręgów inteligencji katolickiej. Kontestatorzy uważali, że papież niepotrzebnie tak wiele mówi o konieczności budowania wolności na etyce, prawach człowieka, na mocnej rodzinie. Niektórzy wręcz posuwali się do oskarżania go o próbę stworzenia w Polsce państwa wyznaniowego.

Papież był tego świadomy. Po swojej pierwszej pielgrzymce do wolnej Polski powiedział do rodaków przybyłych do Watykanu: *Wprowadźcie tu i ówdzie*

³ D. Karłowicz, *Pierwszy rok bezkrólewia*, „Teologia Polityczna” 3 (2005–2006), s. 43–44.

⁴ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, encyklika podpisana 1.05.1991 r., w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, nr 22: „Ważnym, a nawet decydującym czynnikiem tego procesu [wyzwalania się krajów Europy Środkowej i Wschodniej spod jarzma komunizmu – przyp. autora] była *działalność Kościoła w obronie i dla umocnienia praw człowieka*: w środowiskach, które znalazły się pod silnym wpływem ideologii, gdzie przynależność do określonej grupy zacierała świadomość powszechnej ludzkiej godności, Kościół głosił z prostotą i mocą, że każdy człowiek – niezależnie od osobistych przekonań – nosi w sobie obraz Boga, a zatem zasługuje na szacunek. Z takim stanowiskiem identyfikowała się często znaczna większość Narodu, co prowadziło do poszukiwania form walki i rozwiązań politycznych bardziej uwzględniających godność osoby”

po moim pobycie w Polsce odezwały się głosy krytyczne w stosunku do takiego rozumienia wolności [opartego na Dekalogu – przyp. autora], jednakże powtarzam to raz jeszcze: nie ma wolności prawdziwej poza tą, do której wyzwala nas Chrystus. To jest ważne dla nas. To jest nawet jakoś ważne dla tych, którzy nie wierzą. Dla nich też, bo oni też mogą dobrze albo źle użyć wolności. I daj Boże, by wszyscy jej użyli zawsze dobrze. To znaczy żeby użyli tej wolności, opierając się na tym, co jest prawdziwym dobrem⁵

Jan Galarowicz, znawca filozofii Karola Wojtyły – Jana Pawła II, zauważa, że papież w swoim nauczaniu często powracał do stwierdzenia, że w dzisiejszym świecie brak jest *kultury wolności*, panuje natomiast *kult wolności*, który w rzeczywistości jest ukrywaną niewiarą w możliwość bycia wolnym.

Współczesne przejawy *kultu wolności* wyrażają się np. w pojmowaniu jej jedynie jako swobody od przymusu, gwałtu czy represji pochodzących z zewnątrz.

Niekiedy wolność oznacza niezależność od uwarunkowań, indeterminizm, np. od biologii, co może prowadzić do negowania znaczenia płciowości.

Wolność jest rozumiana również jako niezależność od wszelkich więzi, oderwanie od kategorii dobra i zła, prawdy, etyki i moralności. Zwłaszcza to bardzo niepokoiło papieża. W książce *Pamięć i tożsamość* mówił: *To, co dziś groźne, to próba oddzielenia wolności od etyki, tzn. od wymiaru dobra i zła moralnego. Dziś koncentruje się uwagę na samej wolności mówiąc: ważne jest to, by być wolnym i używać tej wolności w sposób nieskrępowany, zgodnie z własnymi zachciankami. Jest to przejaw prymitywnego liberalizmu⁶*

Wolność bywa rozumiana jako możliwość stwarzania sensów i wartości, np. tworzenia nowych definicji człowieka, małżeństwa, rodziny.

Na czym natomiast polega *kultura wolności* w nauczaniu Jana Pawła II?

Przede wszystkim doceniał on wrażliwość współczesnych ludzi na pragnienie bycia wolnymi, sam przez cały swój pontyfikat głosił jej potrzebę dla rozwoju człowieka i narodów. Niespełna na trzy miesiące przed swoją śmiercią, 10 stycznia 2005 r., powiedział do ambasadorów akredytowanych przy Stolicy

⁵ Por. Jan Paweł II, *Audiencja dla polskich pielgrzymów. Najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość*, w: *Drogowskazy dla Polaków Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1999, s. 406.

⁶ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 41–42.

Apostolskiej, że temat wolności jest mu niezwykle drogi ze względu na dzieje narodu, z którego pochodzi⁷

Wolność wg Karola Wojtyły – Jana Pawła II jest związana z takimi wartościami, jak godność człowieka, powinność i służba bliźniemu. Wolność nie jest wartością najwyższą, ale jedną z podstawowych, prowadzi bowiem do realizacji wartości jeszcze wyższych, np. miłości. Dlatego najważniejszym przejawem wolności nie jest realizacja kaprysu, lecz akt miłości, świadomy dar z siebie samego⁸

Wolność, aby budowała, a nie niszczyła, domaga się ładu moralnego w sferze wartości, prawdy i dobra. Gdy zabraknie wartości moralnych, wolność umiera, a człowiek z wolnego staje się niewolnikiem instynktów, namiętności czy pseudowartości, podkreślał papież. Prawdziwa wolność wyraża się w służbie i darze z siebie i tylko tak pojęta wolność jest twórcza, buduje więzi międzyludzkie, jednoczy, a nie dzieli⁹

W dniu 28 czerwca 1992 r. w Rzymie papież mówił do Polaków: *dzisiaj bronić człowieka, znaczy bronić autentycznego rozumienia jego wolności – rozumienia ewangelicznego. Apostoł ostrzega: Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału (Ga 5,13). Słowa zasługujące na szczególne podkreślenie. Poszerzył się bowiem dzisiaj niezmiernie zakres nadużyć wolności, co prowadzi do nowych form zniewolenia – tym niebezpieczniejszych, że ukrytych pod pozorami wolności. Oto paradoks, oto głęboki dramat naszych czasów: w imię wolności – zniewolenie*¹⁰

Jan Paweł II był świadom, że takie wartości, jak wolność, moralność, sumienie, muszą mieć oparcie w Bogu, w Jego obiektywnym prawie, w przeciw-

⁷ Por. List Konferencji Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski (11.10.2009); Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 1999, s. 878–879. Homilia wygłoszona 1 czerwca 1997 r. we Wrocławiu na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, w której Ojciec Święty powiedział, że słowo „wolność” jest nam, Polakom, szczególnie drogie, wywołuje ono mocniejsze bicie serca, ponieważ „w minionych dziesięcioleciach trzeba było za nią płacić bardzo wysoką cenę”, http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2009929_0.

⁸ Por. J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kraków 1994, s. 194 n; E. Dulles, *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, Kraków 2003, 225 n; tenże, *Jan Paweł II i prawda o wolności*, „Teologia Polityczna” 3 (2005–2006), s. 255 n.

⁹ E. Dulles, *Blask wiary...*, dz. cyt., s. 225 n.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Czterechsetlecie Polskiego Kościoła św. Stanisława B.M. w Rzymie. Wolni aby mówić – wolni aby służyć*, 28.06.1992, w: *Drogowskazy dla Polaków Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 58–59.

nym wypadku łatwo dochodzi do ich wypaczeń. Dlatego po zakończonej czwartej pielgrzymce do Polski w 1991 r. mówił, że Dekalog i dwa przykazania miłości czynią nas wolnymi. Jeśli pozbawilibyśmy się tych drogowskazów, łatwo stalibyśmy się niewolnikami własnych namiętności i często negatywnej presji z zewnątrz. Papież zdawał sobie sprawę z tego, że odzyskanie wolności politycznej to nie wszystko. Obecnie zagrożona jest wolność duchowa, zwłaszcza gdy chodzi o ludzi młodych¹¹

3. Prawa człowieka fundamentem demokracji

Wyjątkowym miejscem i wyjątkową okazją do przypomnienia, na czym polega nowoczesna demokracja, była wizyta Jana Pawła II w Sejmie Rzeczypospolitej i wystąpienie przed obiema izbami Parlamentu 11 czerwca 1999 r., w dwadzieścia lat po pierwszej pielgrzymce do Polski¹²

W swoim przemówieniu zmarły papież powiedział: *szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych. Także państwa pluralistyczne nie mogą zrezygnować z norm etycznych w życiu publicznym*¹³

Zwrócił uwagę na dwa fundamenty każdej, również polskiej, demokracji, jakimi są troska o prawa człowieka i wychowanie do odpowiedzialnego korzystania z wolności w wymiarze indywidualnym i społecznym. Przemawiając w Parlamencie Rzeczypospolitej, przypomniał, że tworząc prawo, rządzący

¹¹ Jan Paweł II, *Audiencja dla polskich pielgrzymów. Najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość*, w: *Drogowskazy dla Polaków...*, dz. cyt., s. 405–406; Jan Paweł II, *Homilia z 9.06.1991 na pl. Zwycięstwa w Warszawie*, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 1999, s. 755: „Wolność, do której wyzwala nas Chrystus, to jest to orędzie Dobrej Nowiny i orędzie Chrystusowej wolności, które kształtuje dzieje Europy przez dwa tysiące lat. Wolność, do której wyzwala nas Chrystus, została nam dana, przyniesiona, ofiarowana nie po to, abyśmy ją zmarnowali, tylko ażebyśmy nią żyli i innym nieśli!”; Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, dz. cyt., s. 41 n.

¹² T. Wiścicki, *Pan Historii i prawa człowieka*, „Teologia Polityczna” 3 (2005–2006), s. 63; M. Zięba OP, *Tym razem bez cudzysłowu*, „Teologia Polityczna” 3 (2005–2006), s. 57: „Programowe przemówienie do przedstawicieli władzy ustawodawczej, wykonawczej oraz sądniczej nie doczekało się żadnej poważnej analizy i debaty”

¹³ Jan Paweł II, *Wystąpienie w parlamencie Rzeczypospolitej Polskiej 11 czerwca 1999 roku*, w: „Teologia Polityczna” 3 (2005–2006), s. 53.

powinni się zawsze kierować rzymską zasadą: *Hominum causa omne ius constitutum est* [Wszelkie prawo winno być stanowione ze względu na człowieka]¹⁴

Papież Jan Paweł II był i jest nazywany „Papieżem wolności” (takie hasło nosił ubiegłoroczny Dzień Papieski), ale można go też określić jako „Papieża praw człowieka” Człowiek nie może być wolnym, jeśli jego prawa, jego godność ludzka, nie są szanowane, uczył.

Już jako biskup Krakowa stawał po stronie tych, którzy byli prześladowani przez reżim komunistyczny: bronił studentów w roku 1968, mówił o walkach na Wybrzeżu w grudniu 1970, w roku 1976 głośno mówił o strajkujących w Radomiu. Gdy został papieżem, robił to samo: bronił najsłabszych, teraz już w skali świata.

Jak pisze jeden z biografów Jana Pawła II, Bernard Lecomte, papież prawa człowieka umieścił w sercu swojego nauczania. Głosił on zwłaszcza dwa podstawowe prawa: prawo do narodzin, czyli prawo do życia, oraz prawo narodów do istnienia i samostanowienia¹⁵ Często z uznaniem wypowiadał się o Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ z 1948 r., w której zapewnione są właśnie podstawowe prawa człowieka, takie jak prawo do życia, do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do wyżywienia, do wolności słowa, wolności myśli, sumienia i wyznania¹⁶

Dla papieża pierwszym i najważniejszym prawem człowieka zawsze było prawo do życia, prawo do narodzin. W książce–wywiadzie *Przekroczyć próg nadziei* mówił: *Prawo do życia jest dla człowieka prawem najbardziej podstawowym [...]. Prawo do życia, to znaczy prawo do narodzenia, to znaczy prawo do istnienia aż do naturalnej śmierci. Legalizacja aborcji to nic innego, jak uprawnienie dane człowiekowi dorosłemu [...], ażeby mógł pozbawiać życia człowieka nienarodzonego, czyli tego, który nie może się bronić*¹⁷

Zatem aborcja i eutanazja to wg Jana Pawła II największy zamach na prawa człowieka, ponieważ pierwsze nie pozwala mu się w ogóle narodzić i korzystać z dalszych praw, drugie zaś określa życie chorego człowieka jako bezwartościowe.

¹⁴ Tamże, s. 51.

¹⁵ B. Lecomte, *Pasterz*, Kraków 2006, s. 257, s. 419–422.

¹⁶ E. Dulles, *Blask wiary...*, dz. cyt., s. 238–239.

¹⁷ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittorio Messori*, Lublin 1994, s. 152.

W Polsce po 1989 r. toczyła się gorąca dyskusja na temat ograniczenia ustawy aborcyjnej narzuconej nam 27 kwietnia 1956 r. Jan Paweł II ostro ją krytykował, zwłaszcza podczas swojej pierwszej pielgrzymki do wolnej Polski w 1991 r. Z oburzeniem mówił podczas mszy św. we Włocławku (7 czerwca 1991): *A co ma być kryterium [europejskości], co ma być kryterium wolności? Jaka wolność? Na przykład wolność odbierania życia nienarodzonemu dziecku?*¹⁸

Papież popierał demokrację jako system, który zapewnia obywatelom współuczestnictwo w sprawach publicznych. Jednocześnie podkreślał, że na drodze głosowania nie można decydować o normach sprawiedliwości i moralności, o tym, co jest dobrem, a co złem, kto powinien żyć, a kto nie¹⁹ Sumienie nakazuje nieposłuszeństwo wobec praw, które naruszają wrodzone prawa człowieka, w tym pierwsze prawo, prawo do życia²⁰

Przemawiając do parlamentarzystów, papież oddał hołd tym wszystkim, którzy ustanawiając prawa, czynią to, mając na sercu prawdziwe dobro człowieka i Ojczyzny. Przypomniał słowa, jakie ks. Piotr Skarga kierował do senatorów i posłów pierwszej Rzeczypospolitej: *Kto Ojczyźnie swej służy, sam sobie służy, bo w niej wszystko się dobre [...] zamyka. Życzył polskim politykom*

¹⁸ Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu*, 4.06.1997, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, dz. cyt., s. 926–927: „Pragniemy więc na tym miejscu polecić Bożej Opatrzności i świętemu Józefowi życie ludzkie, zwłaszcza życie nie narodzonych, w naszej Ojczyźnie i na całym świecie. Posiada ono nienaruszalną wartość i niepowtarzalną godność, zwłaszcza dlatego, że – jak czytamy dzisiaj w liturgii – każdy człowiek jest powołany do uczestniczenia w życiu Bożym. Święty Jan pisze: «Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy» (1J 3,1). Kościół, broniąc prawa do życia, odwołuje się do szerszej, uniwersalnej płaszczyzny obowiązującej wszystkich ludzi. Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka. Najbardziej podstawowym prawem człowieka! Bóg mówi: «Nie będziesz zabijał!» (Wj 20,13). Przykazanie to jest zarazem fundamentalną zasadą i normą kodeksu moralności, wpisanego w sumienie każdego człowieka”

¹⁹ E. Dulles, *Blask wiary...*, dz. cyt., s. 243.

²⁰ Tamże, s. 237; T. Wiślicki, *Pan Historii i prawa człowieka*, dz. cyt., s. 66, gdzie czytamy, że uznanie legalności aborcji i eutanazji oznacza: „że pewne grupy ludzi są pozbawione – w majestacie prawa! – ochrony życia właściwej ludziom. Oznacza to ich oficjalne «odczłowieczenie», urzędową odmowę dostrzeżenia w nich istot ludzkich. Oczywiście zmiany w prawie są jedynie ukoronowaniem ewolucji duchowej i mentalnej. Bez niej nie byłaby możliwa tak skuteczna kampania na rzecz legalizacji zabijania, że prawo do aborcji lub tzw. godnej śmierci zaczynają być wymieniane w katalogu praw człowieka” „Wszystko to dzieje się w czasach, w których wyczulenie na prawa jednostki osiąga rozmiary niespotykane wcześniej [...]. Na tym tle szczególnie uderzające jest arbitralne wyłączenie spod tej wzmożonej wrażliwości całych grup, i to właśnie istot najsłabszych. Większość ludzi korzysta z ochrony praw w stopniu dawniej nieznanym, inni zaś tracą ją zupełnie”

*i wszystkim osobom zaangażowanym w życiu publicznym, by nie szczędzili sił w budowaniu takiego państwa, które otacza szczególną troską rodzinę, życie ludzkie, wychowanie młodego pokolenia, respektuje prawo do pracy, widzi istotne sprawy całego Narodu i jest wrażliwe na potrzeby konkretnego człowieka, szczególnie ubogiego i słabego*²¹

**FREEDOM AND HUMAN RIGHTS
AS THE FOUNDATION OF DEMOCRACY IN THE TEACHING
OF POPE JOHN II**

Summary

A question about the state of democracy in Poland is still valid. Looking at the response one can not ignore the reflection of John Paul II on the democratic system. The article points out that according to the Holy Father's democracy, to serve the citizen must be built on values. The most important are two: freedom and human rights. John Paul II distinguished between "the cult of freedom" – a distorted way of understanding – and "the culture of freedom", the most important word is the gift of self. Human rights by the Pope can be summarized into two: the right to life and thus to the birth and to the death and the right of people to self-determination. Freedom and human right are protected by the law of God expressed in the Decalogue.

Translated by Mirosława Landowska

²¹ Jan Paweł II, *Wystąpienie w parlamencie Rzeczypospolitej Polskiej...*, dz. cyt., s. 53–54.